

-1-

Moje wspomnienia z przeżyć w Rosji

10447
18447

13 kwietnia wywieziono nas do Rosji

W nocy przyjechali enkawudziści i kazali zbierać się. Powiedzieli nam że wysiedlają

nas do innego miejsca, dlatego że Białystok jest wojennym miastem i cywilom nie można

Zaladowano nas na auto i zawieźli do stacji

Tam władawali się do towarowych wagonów

Pociągiem tym dojechalismy do granicy. Na

granicy była przesiadka na pociąg ruski

dlatego że ruskie tory były o wiele szersze

od naszych. Nie dawano nam trzy dni

oddy. Jeszcze tylko dwa razy dali i to tylko

było w nocy. Wypuszczono nas tylko raz

i to w takim miejscu gdzie z jednej

strony był rów z wodą a z drugiej

niepuszczano wojsko. W wagonie jechalimy

cały miesiąc. Na końcu przyjechalimy

- 2 -
 do miasta Pawłodaru. Tam nas ulokowano
 za wysokim płotem, gdzie przesekowaliśmy.
 A rano rozwożono nas po sowchozach.
 Mnie zawieźli do sowchozu położonego o 12 km
 od miasta. Tam całe sześć miesięcy
 mieszkaliśmy pod gołym niebem. Ganiano
 nas do pracy a za to nic nie płacili.
 Co dzień wieczorem była wspólna modlitwa
 nawet przechodzili rosyzanie. Ja tam
 pracowałem na ogrodach. Dwa razy w
 tygodniu chodzilem do miasta i leczyłem
 zęby. Jesienią Sta mamusia wystarała się o
 pracę w pracowni krawieckiej, i przez to
 dostaliśmy się do miasta. Ja z bratem
 chodziliśmy do szkoły. Jak wybuchła wojna
 niemiecko-wschodnio-wschodnia wszystkich Polaków
 wywieziono na kolechozy, wzdłuż rzeki
 Irtysz.

- 3 -
 Ja popadłem do sowchozu 360 km od
 Pawłodaru. Tam pracowałem ciężko na
 cegielni. Trzeba było nakopać gliny, nanosić
 wody, zamieszać nogami i wyrzucić na
 cegielni. Tam stała mamusia i robiła
 cegły. Przy ceglach był marny zarobek.
 Za cegły płacili 3 1/2 kop. Gdy ogłoszono amnestję
 pojechaliśmy na południe. Po drodze mieliśmy
 różne przygody. Jechaliśmy statkiem, a potem
 koleją aż do miasteczka Starszy. Tam brata
 oddaliśmy do szpitala bo był chory na
 tyfus brzuszny i płamisty razem. Tam
 mieszkaliśmy aż do chwili wyjazdu do Persji.

Jurgielewicz Witold Kacław. Kl. VI B.
 Bykota st. 1.